

głos polic

dodatek Głosu Szczecińskiego

Egzemplarz bezpłatny



Partner wydania



Morsy w Norwegii

„Lodowi Polacy” kąpali się za kołem podbiegunowym w blasku zorzy. Relacja z podróży

CZYTAJ STR. 4



Fundacja Port Jachtowy Trzebież obiecuje, że marina odzyska blask. Efekt poznamy do końca 2018 roku

CZYTAJ STR. 8

Ćwiczyli, jak za czasów Napoleona

Do pałacu przyjechali pasjonaci historii z Polic, Łodzi i Poznania. W planach są kolejne inicjatywy

Stolec

Marek Jaszczyszynski
marek.jaszczyszynski@polskapress.pl

Po raz trzeci w gościnnych progach pałacu w Stolcu odbyły się ćwiczenia rekonstruktorów Pułku 4-tego Piechoty Księstwa Warszawskiego. Publiczność mogła zobaczyć musztrę i pokazy strzeleckie. Jedną z atrakcji były strzały z armaty. - To była armata jednofuntowa - mówi Paweł Chodoruk z Polickiego Klubu Strzeleckiego i Miłośników Broni Dawnej „Grajcar”. To, co cieszy, to informacja, że takich wydarzeń w pałacu będzie więcej. - Sezon zapowiada się imponująco. Bę-

dą biesiady, rekonstrukcje, muzyka i barok w czystej postaci. Wszystko zależy jednak od dotacji na remont. Dostawia brak możliwości zapewnienia infrastruktury sanitarnej na tak duże wydarzenia i zagrożenie, jakie sprawia dach pałacu nawet przy samych elewacjach - mówi Daniel Zimnicki, właściciel pałacu. - Wkładamy serce i całą energię w rewitalizację i każde wsparcie jest dla nas cenne. Szukamy aktualnie ochotników do prac w ogrodzie, aby móc go przygotować na nadchodzące wydarzenia. Wszystko wymaga wiele pracy i poświęcenia, a nie każdy potrafi to zrozumieć. Borykamy się z aktami wandalizmu, kradzieżami w parku i na cmentarzu. Więcej na str. 6 ● ● ●



► Ogród pałacowy w Stolcu zamienił się w obóz wojskowy z czasów wojen napoleońskich. Już dziś wiadomo, że nie będzie to ostatnie takie wydarzenie w tym miejscu. Duża inscenizacja jest planowana w czerwcu 2018 roku

Czytaj Głos gdziekolwiek jesteś

GŁOS
SZCZECIŃSKI

GS 24.pl
SERWIS GŁOSU SZCZECIŃSKIEGO



Od redaktora

Marek
JaszczyńskiEdukacja, rzecz
ważna

Dziś, gdy młodzi ludzie, a nawet małe dzieci więcej czasu spędzają przed telewizorem, czy komputerem, cenną wydaje się inicjatywa podjęta przez Zespół Szkół im. Ignacego Łukasiewicza. W „białej” powstanie szkoła podstawowa mistrzostwa sportowego. 16 godzin zajęć sportowych w tygodniu robi wrażenie. Teraz, gdy każda szkoła walczy o ucznia, taki pomysł zasługuje na uwagę ze strony rodziców, którzy marzą o jak najlepszej ścieżce edukacji dla dziecka. Gratuluję pomysłu na szkołę i zachęcam do lektury wiosennego wydania „Głosu Polic”.

W tym numerze drodzy Państwo znajdziecie informacje o tym, dlaczego warto wybrać się do Norwegii, co słychać na placach budowy pod Kołbaskowem i w Policach. Wreszcie dowiecie się o tym, że do mamy w powiecie superwóz strażacki.

Kalendarium

31 marca, piątek

Iminieniny obchodzą:

Achajusz, Achacy, Amos, Balbina, Beniamin, Bonawentura, Dobromiera, Dobromira, Gwido, Gwidon, Joanna, Kornelia i Myślidar

Z kart historii

1241 – I najazd mongolski na Polskę: wycofujące się wojska mongolskie spaliły Kraków. Ocalały tylko kamienne: kościół św. Andrzeja i Wawel. Zginęło ok. 3 tys. osób.

1909 – Serbia uznała aneksję Bośni i Hercegowiny przez Austro-Węgry

1942 – flota japońska ruszyła w rajd po Oceanie Indyjskim. Trzema frotami było aż 5 dużych lotniskowców: „Shōkaku”, „Zuikaku”, „Akagi”, „Hiryu” i „Soryu”. Zadano aliancom dotkliwe straty przy minimalnych stratach własnych

1992 – wycofano ze służby ostatni amerykański pancernik USS Missouri.

2014 – zamknięto ostatnią w Europie regularną linię (Wolsztyn-Leszno) zwykłego ruchu pasażerskiego obsługiwanej przez parowoz.



Brawo dla Kamili!

Kamila Wojdak - policjantka z Komendy Powiatowej Policji w Policach - trzy razy stanęła na najwyższym podium podczas V Mistrzostw Policji w Pływaniu. a w klasyfikacji generalnej otrzymała tytuł Najlepszej Zawodniczki V Mistrzostw Policji w Pływaniu Lublin 2017. Kamila jest policjantką od ponad 2 lat, a na co dzień służy pełni w Ogniwie Ruchu Drogowego policjantki Policji.

FOT. KPP POLICE



FOT. ARCHIWUM

Jak to było z karetką

Po zasłabnięciu dziewczyny do której wezwano karetkę, okazało się, że pojazd utknął w błocie na polanie za Szkołą Podstawową nr 8 w Policach. Strażacy odmówili pomocy w wyciągnięciu pojazdu. Mówią, że zabrakło wymiarów informacji, bo zabrakło informacji o zagrożeniu życia, a jedynie o zasłabnięciu - tłumaczy starszy brigadier Marek Gendek, komendant powiatowy PSP w Policach.

3

lata pozbawienia wolności o karą jaką może usłyszeć 26-letni policzanin. Policcy mundurowi zatrzymali do kontroli jadącego na rowerze młodego mężczyznę. 26-latek sprawiał wrażenie zakłopotanego i, jak się okazało, nie tylko dlatego, że jechał po chodniku, a rower nie był wyposażony w wymagane nocą oświetlenie. Mężczyzna posiadał przy sobie zawiązaną, w którym znajdował się susz roślinny. Wykonane wstępnie badanie potwierdziło, że jest to marihuana

19 budek i 1 karmnik



FOT. WESŁAW GAWIE

► W sobotę, 4 marca odbyła się kolejna edycja imprezy pod hasłem „Każdy Ptasek ma swój Daszek” na terenie Kompleksu OSiR w Policach. Do mety tego ekologicznego spotkania przybyło blisko stu uczestników, przynosząc tym razem 19 budek lęgowych, jeden karmnik oraz karmę dla zwierząt. Po ocenie budek, jury zdecydowało, że wszyscy budowniczy zostaną nagrodzeni

Tym żył internet. Nie zawsze zgadzamy się z opiniami internautów, ale publikujemy

Więzień uciekł
w kajdankach. Trwa
obława w Szczecinie
i Policach

1 Złapią go prędzej czy później to pewne a wtedy zamiast 8 miechów będzie ze 2 latka ... Policjanci podeszli do konwojowania olewając i zbytnio twornym...

NARGAS

2 No i teraz taki bezmózg będzie imponował swoim bezmózgim ziomkom na dzielnicy: jaki to ja kozak jestem uciekłem. Wszystkie dżesiki w jego w bloku będą nim zachwycane.

ANTYSLAM

3 Policja przeszukuje autobusy linii nr 107, bo zbiegł więzień. A zbieg dla zmyłki pojechał 101, nawet biletu nie kasował, bo czuł się skrupowany przebiegłością policji.

DODO

4 175 cm chuchro w kajdankach uciekł dwóm „policjantom”. Jak to wybitnie świadczy o naszych stróżach prawa. Ochroniarz emeryt z Biedronki by sobie lepiej poradził.

FAKIR

5 Może kręcili nowy odcinek W11. Kompromitacja polnia cji w tłusty czwartek! Może policjanci z konwoju byli zajęci paćkami i zaniedbali swoje obowiązki? Na tym przykładzie nie pierwszym i nie ostatnim każdy może dać nogę policji nawet inwalida bez nóg!

KOMPROMITACJA POLICJI

6 Pytanie, dlaczego nie miał skutych również nóg? Dlaczego auto nie wjechało ze skazaniem na teren aresztu? Czy na pewno miał skute ręce? Bo rajd przez podwórka z kajdankami na nadgarstkach nie jest łatwy. Co się stało z policjantem, który został odepchnięty? Czemu nie wstał? Co

w tym czasie robił drugi policjant? Bez złośliwości, to doprowadzenie było słabe. Szkoda komendanta, bo pewnie Mariusz cały czas wydzwaniał.

PŁARO

7 Niech zapytają wróbiły jasności widzą, ale wcześniej uszczą opłaty za kit, który im wciąsnie. Zobaczymy albo i nie gdzie jest. Ja uważam i jestem tego pewien, że uciekł do którejś cukierki, bo dziś jest tłusty czwartek, to i na paćka pobieg!

JESTEM TŁUSTY

8 To niestety pokłosie „szczecińskich aniołów” i miłosierdzia bliźniego. W takim duchu za sprawą Błaszczaka i Zielińskiego szkoli się teraz policjantów i każe myśleć przełożonym. Tak się kończy „zabawa” kiedy za kierowanie resortem biorą się dyktanci-specjaliści od marchewek i owadów. Do dymisji - na bruk.

DOKARMIAĆ ŚWIŃ

W skrócie

KOŁBASKOWO

Szukają młodych
artystów

Gmina Kołbaskowo, Szkoła Podstawowa w Przecławiu, Rada Rodziców SP Przecław organizują VIII Gminny Przegląd Form Artystycznych „Wiosna, wiosna, wiosna, ach to Ty”. Impreza odbędzie się 22 kwietnia 2017 roku w SP w Przecławiu. Zgłoszenia udziału można wysłać do 14 kwietnia 2017 roku do: Urzędu Gminy Kołbaskowo, Kołbaskowo 106, tel. 91 311 95 10 wew. 41, wyrebska@kolbaskowo.pl 2. Szkoły Podstawowej w Przecławiu, fax 91 311 76 08, sekretariat@szkolaprzeclaw.pl z dopiskiem „VIII Gminny Przegląd Form Artystycznych”. Więcej informacji i karta zgłoszeniowa na www.kolbaskowo.pl. (JASZ)

głos polic

ADRES REDAKCJI

71-875 Szczecin, ul. Nowy Rynek 3,
www.gs24.pl,
redakcja.gs24@polskappress.pl

REDAKTOR NACZELNY

GŁOSU DZIENNIK POMOŻA
Krzysztof Nałęcz, tel. 59 848-81-00,
krzysztof.nalecz@polskappress.pl

SZEF ODDZIAŁU SZCZECIN

Ynona Husaim-Sobecka
tel. 91 48 13 311
ynona.sobecka@polskappress.pl

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY
I DZIENNIKARZ

Marek Jaszczyński
tel. 91 481 33 56
marek.jaszczyński@polskappress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

Szczecin
ul. Nowy Rynek 3
tel. 91 481 33 92
reklama.gs24@polskappress.pl

PRENUMERATA

połączenie bezpłatne: 800 20 35 35
tel. 94 347-35-37

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU
Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
ul. Słowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY

Tomasz Bocheński

© 2017 - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykułach, w szczególności przy Aktualnym Artykułach, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uzyskaniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gk24.pl/tresci, w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Warto wiedzieć

Trwa zbiórka przeterminowanych leków

Urząd Miejski w Policach organizuje bezpłatną zbiórkę przeterminowanych i niewykorzystanych leków. Można je wrzucić do specjalnych pojemników, które zostały umieszczone w aptekach na terenie gminy Police. Pojemniki zostały zakupione oraz będą opróżniane w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Farmaceutów nie należy łączyć z odpadami komunalnymi! Poza aptekami, mieszkańcy gminy Police mogą również przekazywać przeterminowane leki do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, znajdującego się przy ul. Tanowskiej 8w Policach, na terenie Spółki Trans-Net.

Zbliża się rekrutacja do przedszkoli

Rekrutacja do przedszkoli gminnych będzie prowadzona od 3 do 21 kwietnia. W trakcie rekrutacji zostaną przyjęte wszystkie dzieci w wieku od 3 do 6 lat, których rodzice wyrażą wolę korzystania z opieki przedszkolnej. Zarządzenie burmistrza Polic z terminami, uchwała dotycząca kryteriów rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych przy szkołach podstawowych, a także formularz wniosku o przyjęcie i deklaracji o kontynuowaniu wychowania przedszkolnego znajdują się na www.policz.pl.

Bezpłatne szczepienia

Gmina Police rozpoczęła realizację programu profilaktyki zakażeń pneumokokowych.

Do programu mogą przystąpić dzieci w wieku 2 lat (urodzone w 2015 roku) zamieszkałe na terenie gminy Police. W ramach programu zostaną przeprowadzone darmowe szczepienia poprzedzone wywiadem oraz badaniem lekarskim kwalifikującym do szczepienia. Realizatorami programu szczepień są:

- „Medika” Usługi Medyczne przy ul. Kuźnickiej 1, rejestracja pod nr tel. **91.884.88.88**, od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 18 lub w filii przychodni „Medika” przy ul. Wyszynskiego 29A w Policach, nr tel. **91.312.88.60**.

- „POLVITA” przy ul. Siedleckiej 2a - rejestracja telefoniczna pod nr tel. **91.317.61.31**, lub **91.333.99.44**, od poniedziałku do piątku w godz. 8-18. Wszystkie osoby kwalifikujące się do programu mogą być zaszczepione, bez względu na to, do jakiej placówki zdrowia są zadeklarowane.

Zaproszenie Czekaj nas ciekawy weekend

Jubileuszowe dziesiąte Polickie Targi Gospodarcze

8 i 9 kwietnia w hali widowiskowo-sportowej Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach

P przed kilkunastu laty nosiłem się z zamiarem zorganizowania takiego wydarzenia na wzór targów, jakie odbywają się w niemieckich miastach. Nasi zachodni sąsiedzi promują w ten sposób osiągnięcia swojego regionu mówi Władysław Diakun, burmistrz Polic. - My też mamy czym się chwalić: świetnie prosperujące firmy, liczne organizacje pozarządowe, wspaniali artyści i sportowcy. Targi są najlepszym miejscem, by wszyscy mogli się zaprezentować w jednym miejscu i czasie. Są też świetną okazją do integracji środowiska biznesowego, lokalnej społeczności, mieszkańców pogranicza, samorządowców. Wystawcy mogą się pokazać z jak najlepszej strony, a zwiedzający - zapoznać się z ich ofertą. Wszyscy przy tym mają możliwość atrakcyjnego spędzenia wolnego czasu, soboty i niedzieli, całymi rodzinami, także z przyjaciółmi.

W tym roku Targi odbędą się na tydzień przed Wielkanocą. Może oferta wystawców będzie inspirować do przygotowania świątecznego stołu czy kupienia



Na tegorocznej edycji Polickich Targów Gospodarczych - jak zawsze - odbędą się występy artystyczne

prezentu? - Na pewno jest to udana inicjatywa, skoro zakorzeniła się w naszym mieście i przyciąga wielu zainteresowanych już od dziesięciu lat! Zapraszam wszystkich serdecznie i życząc wielu miłych wrażeń! - dodaje burmistrz Władysław Diakun.

Organizatorzy zachęcają do odwiedzenia Targów całe rodziny, bo dla każdego odwiedzającego, bez względu na wiek, znajdzie się coś ciekawego. Głównym celem imprezy oprócz dobrej zabawy - jest utrwalanie dobrych relacji na polsko-niemieckim pograniczu, podtrzymywanie i rozwijanie kontaktów gospodarczych i kulturalnych w regionie. Do udziału w targach zaproszono polskie i niemieckie firmy, instytucje oraz organizacje pozarządowe. W tym roku

zorganizowanych zostanie ok. 60 stoisk wystawowych. Impreza obfitować będzie w występy artystyczne. Na scenie zaprezentują się między innymi Zespół Third Time, Alicja Waroszczak, Martyna Banaszewicz, młodzieżowy zespół wokalny PP66, jak również inni wykonawcy na co dzień szlifujący swoje umiejętności przy Miejskim Ośrodku Kultury w Policach.

Podczas tegorocznych targów będziemy mogli obejrzeć wystawę fotograficzną „Police i okolice na fotografii lotniczej”. Organizatorem wystawy jest Gmina Police przy współpracy z jej autorem Tomaszem Łojem. Przy wspaniałej atmosferze, panującej na Targach, oraz dużej dawce humoru, jaką zaser-



Targi to oferta dla całych rodzin. Każdy znajdzie tu coś ciekawego dla siebie

wujewszystkim prowadzący imprezę, można będzie skosztować oryginalnych dań oraz drinków przygotowane przez szefa kuchni, barmana oraz gospodarza imprezy - Władysława Diakuna.

Pierwszego jak i drugiego dnia imprezy odbędą się losowanie atrakcyjnych nagród, ufundowanych przez lokalne firmy oraz instytucje.

Program 10. Polickich Targów Gospodarczych

Sobota, 8 kwietnia
10:00 - otwarcie
10:30 - pokazy artystyczne
11:00 - losowanie nagród
11:30 - pokazy artystyczne
13:00 - SHOW kulinarne z degustacją

14:00 - losowanie nagród
14:30 - pokazy artystyczne
15:40 - SHOW kulinarne z degustacją
16:40 - losowanie nagród
17:00 - występ zespołu LONG & JUNIOR

Niedziela, 9 kwietnia

10:00 - pokazy artystyczne
11:00 - losowanie nagród
11:30 - pokazy artystyczne
13:00 - SHOW kulinarne z degustacją
14:00 - losowanie nagród
14:30 - pokazy artystyczne
15:30 - rozstrzygnięcie konkursu na najładniejsze stoisko
16:00 - SHOW kulinarne z degustacją
17:00 - losowanie nagród
17:30 - zakończenie Targów

60

WYSTAWCÓW
weźmie udział
w tegorocznej edycji
polickich targów



Police Zmiany w kadrach OPS

Dziękujemy!

Jej zawdzięczamy świetnie funkcjonujący Ośrodek Pomocy Społecznej, z najlepszą kadrą, nowoczesnymi rozwiązaniami i licznymi sukcesami w zakresie walki z marginalizacją społeczną.

Gabriela Doba, dotychczasowy dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej, 21 marca przeszła na emeryturę. - Doświadczenia polickiego OPS są wzorem dla innych placówek w kraju. Za to

wszystko serdecznie Pani Dyrektor dziękuje i życzy dużo energii na nowy rozdział w życiu - mówi Władysław Diakun, burmistrz Polic. Nową szefową OPS została Marta Tokarski, wieloletnia pracownica, a w ostatnich latach zastępca dyrektora tego ośrodka. - To jej w głównej mierze zawdzięczamy liczne projekty, których celem jest przywracanie ludzkości ich poczucia godności - powiedział burmistrz W. Diakun.



Police/Tromsø

Marek Jaszczynski
marek.jaszczynski@polskapress.pl

Siedem dni trwała pierwsza zagraniczna podróż Szczecińsko-Polickiego Klubu „Morsy” im. Zbyszka Ulatowskiego.

Celem było Tromsø w Norwegii, położone 350 km za kołem podbiegunowym. Pierwszy raz o zanurzeniu się w wodzie, w ekstremalnych warunkach, nasze morsy, pomyślały ponad rok temu, ale ostatecznie do realizacji tego pomysłu zmotywował ich znany kajakarz i podróżnik: Aleksander Dobra, który zachęcał do realizacji marzeń, a ostatecznie zgodził się być patronem honorowym wyprawy.

Wybraliśmy rejon północnej Norwegii spodziewając się, że w tych 4-krotnie bardziej słonych niż w Bałtyku akwenach woda będzie ekstremalnie zimna, tym bardziej, że w tych rejonach temperatura odczuwalna powietrza sięga nawet -20 stopni Celsjusza. Liczymy na to, że z pomocą norweskich morsów uda nam się wyrwać prawdziwy prąreb w zamrożonym jeziorze na środku wyspy, na której leży Tromsø. Oprócz typowych kąpieli mamy nadzieję, że uda nam się też pomorsować w nocy, przy światłach zorzy polarnej - mówił przed wyprawą Ireneusz Kowieski, prezes stowarzyszenia Szczecińsko-Polickiego Klubu „Morsy” im. Zbyszka Ulatowskiego.

Najpierw byli w stolicy

Zanim trafili za koło podbiegunowe odwiedzili Oslo.

Zaczęliśmy od spotkania z panią burmistrz Oslo w Ratuszu. Było sympatycznie, przekazaliśmy drobne upominki od władz miasta Szczecina, Polici województwa zachodniopomorskiego, po czym wyruszyliśmy na poszukiwanie niezamrożonej wody. Po drodze przeszliśmy pod dach gmachu opery, gdzie znajduje się świetny punkt widokowy na Oslo. Niedaleko opery jest kawałek plaży i to właśnie tam znaleźliśmy niezamrożoną wodę. Tu zaczął się cel naszej podróży - kąpiel w zimnej wodzie - czytamy na oficjalnym blogu wyprawy.

Trzeciego dnia wyprawy trafili do Tromsø. Mieli sporo szczęścia.

Już kilka chwil po naszym lądowaniu wszystkie następne samoloty miały kłopoty, aby bezpiecznie usiąść na ziemi, a we wtorek lotnisko było całkowicie

30 żądnych wrażeń morsów wyprawiło się za północne koło podbiegunowe

Po raz pierwszy szczecińsko-policki klub wybrał się na zagraniczne morsowanie



► Szczecińsko - polickie morsy zrealizowały swoje marzenie: wybrali się w pierwszą zagraniczną podróż



► Nawet w trakcie podróży saniami zaprzężonymi w renifery nie mogli sobie odmówić promocji



► Woda o temperaturze -1,8 stopnia Celsjusza. W Polsce raczej trudno o takie doznania

zamknięte z powodu awarii jednego z radarów naprowadzających - powiedzieli podróżnicy.

Sympatyczna grupa Polaków szybko zyskała sympatię mieszkańców miasta. Stali się bohaterami lokalnej prasy. Gazeta „Nyhett” („Aktualności”) napisała o „lodowych Polakach”.

Łagodna, norweska zima

Okazało się, że norweska pogoda potrafiła rozpieszczyć. Temperatura wahała się od 0 stopni Celsjusza do -5 stopni, sporadycznie (5-10 razy dziennie) zdarzały się śnieżyce. Dla Norwęgów była to łagodna zima, bo leżała raptem pół metra śniegu, a widoczność podczas opadów

jest doskonała - widać wszystko w promieniu 30 metrów (w normalnych zimowych warunkach nie widać nic na dalej niż metr). A jaka była temperatura wody? Morsom udało się znaleźć wodę o temperaturze minus 1,8 stopnia Celsjusza! Kąpiel poranna odbywała się przy temperaturze powietrza -3 stopnie Celsjusza,

wieczorna przy -10 stopniach, a nocna przy -13 stopniach. Spełniło się też marzenie szczecińsko-polickich morsów, w udało im się zażyć kąpiel w blasku zorzy. Niestety jeden punkt programu wycieczki nie został zrealizowany - kąpiel w prąrebu była niemożliwa. Na jeziorze było pół metra lodu, przykryte-

go pół metrową warstwą śniegu.

Warto dodać, że nie brakowało okazji do żartów. - Po tych paru dniach naszego pobytu okazało się że Norwegia to jednak dziki kraj - po godz. 18 nie można tu kupić piwa, które ma powyżej 2,5 procenta alkoholu, knajpy zamykają o godz. 20, a pić w domu można tylko do godz. 24 - oczywiście nas to nie zraża, bo prawdziwy mors nie pije alkoholu, pije tylko tran z wieloryba, a w Norwegii regionalne morsy piją sok z fiordów - żartowali uczestnicy wyprawy.

Siedmego dnia, w dzień wyjazdu odbyło się ostatnie morsowanie. - Po śniadaniu pojechaliśmy na lotnisko w oczekiwaniu na dobre wieści dotyczące odlotu naszego samolotu. Na szczęście samolot miał tylko drobne opóźnienie i szczęśliwie dotarliśmy do Oslo. Po kilku godzinnym pobycie na lotnisku przenieśliśmy się do Berlina a stamtąd do Szczecina - relacjonują podróżnicy. ●

©©

Fakty o celu wyprawy

Co wiemy o Tromsø?

● **Miasto leży na wyspie Tromsøya, za kołem podbiegunowym. Mimo swojego położenia, 350 km za kołem polarnym, klimat nie jest wyjątkowo surowy, ze względu na silny wpływ Prądu Zatokowego.**

Noc polarna trwa w Tromsø od 27 listopada do 19 stycznia, dzień polarny od 19 maja do 27 lipca. W 1252 roku powstał tu pierwszy kościół, Sancta Maria juxta najdalej na północ wysuniętym kościołem na świecie. Prawa miejskie uzyskało w 1794 roku. W centrum miasta występuje duża liczba domów drewnianych, z których większość pochodzi z XIX wieku. Pierwszy dom został zelektryfikowany w 1898 roku.

● **Podczas II wojny światowej miasto nie ucierpiało. Po zajęciu przez Niemców terytorium Norwegii, norweski rząd miał tutaj swoją siedzibę.**

W zatoce Håkøysbotn, w pobliżu Tromsø został zatopiony przez RAF, w 1944 roku, niemiecki pancernik Tirpitz. Zginęło wtedy ponad 1000 niemieckich marynarzy

Dla Norwęgów była to łagodna zima, bo leżało raptem pół metra śniegu

Warto wiedzieć

Za miesiąc remont. Będą utrudnienia

Starostwo Powiatowe w Policach ogłosiło przetarg na przebudowę wiaduktu drogowego w Mścięcinie.

Prace rozpoczną się pod koniec kwietnia i potrwać do końca października. Podczas przebudowy będzie wprowadzony ruch wahadłowy sterowany sygnalizacją świetlną. Kierowcy muszą się liczyć z utrudnieniami i ewentualnie wybrać alternatywne trasy: przez Głębokie lub Skolwin.

Wiosenny kwiatek

21 marca w Starostwie Powiatowym w Policach świętowaliśmy Pierwszy Dzień Wiosny.

Wydział Rozwoju, Informacji i Promocji dla każdej osoby odwiedzającej tego dnia Urząd przygotował konkurs. Biorąc udział w zabawie, można było dostać kwiatek lub wygrać album przyrodniczy Powiatu Polickiego.

Z okazji Pierwszego Dnia Wiosny przygotowano także wystawę fotografii wykonanych przez mieszkańców Powiatu Polickiego w ramach konkursu Cztery Pory Roku w Powiecie Polickim (edycja 2016).

Rozmawiali o bezpieczeństwie pieszych

W Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Szczecinie odbyła się konferencja poświęcona tematyce bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego.

Powiat Policki reprezentowany był przez Starostę Powiatowego oraz pracowników Starostwa Powiatowego w Policach odpowiedzialnych za działania w zakresie inżynierii drogowej oraz edukacyjno-profilaktyczne. W pierwszej części spotkania przedstawiono informacje dotyczące stanu bezpieczeństwa w województwie ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu drogowego. W drugiej części konferencji zaprezentowano działalność powiatowych rad bezpieczeństwa ruchu drogowego na przykładzie Powiatu Polickiego i Stargardu.

Sportowe zmagania

Odbyła się „Olimpiada Sportowa”.

Młodzieżowa Rada Regionu w Policach zorganizowała dla uczniów szkół gimnazjalnych oraz ponadgimnazjalnych „Olimpiadę Sportową”. Uczniowie rywalizowali w trzech konkurencjach: siatkówka, piłka nożna i koszykówka.

Powiat policki Dzikie zwierzęta podchodzą blisko siedzib ludzkich

Leśny temat na forum

Zwierzęta przyzwyczały się, że są dokarmiane przez ludzi. Teraz trzeba rozwiązać problem

21 marca w siedzibie Nadleśnictwa Trzebież odbyło się kolejne Forum Samorządowe Powiatu Polickiego. W spotkaniu udział wzięli zarówno przedstawiciele Powiatu Polickiego jak i Gmin: Dobra, Kołbaskowo, Nowe Warpno, Police, a także Polskiego Związku Łowieckiego, kół łowieckich oraz Nadleśnictw Trzebież i Gryfino. Ze względu na poruszone zagadnienia pośród zaproszonych gości byli m.in.: Komendant Powiatowej Policji w Policach oraz Komendant Straży Miejskiej w Policach.

Dzikie zwierzęta blisko siedzib ludzkich

Jednym z głównych tematów forum była współpraca samorządów i pozostałych instytucji na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców, ze szczególnym uwzględnieniem edukacji ekologicznej dzieci i dorosłych w związku z narastającym problemem pojawiania się w pobliżu zabudowań mieszkalnych dzikich zwierząt. Ustalono, także że pod egidą Powiatu Polickiego będzie przygotowany program, który realizowany będzie przez pięć samorządów – mówił Cezary Arciszewski, przewodniczący Rady Powiatu w Policach.

Pośród wielu przyczyn tego zjawiska wymieniany jest fakt, iż na miejscu dawniejszych naturalnych środowisk, powstają tereny zurbanizowane. Dzikie zwierzęta z najdłużą dogodną warunkami bytowania w pobliżu zabudowań mieszkaniowych również dzięki niewłaściwym zachowaniom ludzi, tj. wyrzucaniu resztek żywności poza kontenery, czy ich dokarmianie – dodaje Starosta Policki Andrzej Bednarek.



Forum Samorządowe Powiatu Polickiego jest platformą współpracy oraz dyskusji nad wspólnymi przedsięwzięciami Gmin i Powiatu Polickiego. Poruszana tematyka to sprawy bezpieczeństwa i wszystkie problemy dotyczące samorządów

Wobec powyższego uczestnicy spotkania jednogłośnie stwierdzili konieczność podjęcia wspólnych zintegrowanych działań zmierzających do zmniejszenia skali problemu, w tym edukowania społeczeństwa w zakresie zachowań wobec dzikich zwierząt.

Leśnicy o pracy

Podczas forum Antoni Michnowicz Nadleśniczy Nadleśnictwa Trzebież dokonał prezentacji zasobów oraz działalności ww. instytucji, w tym stosowanych przez nią form edukacji. Uczestnicy spotkania mieli także okazję do zapoznania się z informacjami dotyczącymi podejmowanych przez policję działań na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb gminy Dobry, a także pozostałych gmin Powiatu Polickiego. Prezentacji tematu dokonał mł. insp. Mariusz Bajor, Komendant Powiatowej Policji w Policach.

W tej kadencji Forum Samorządowe działa od 2014 roku. Spotkania odbywają się raz na kwartał. Są to spotkania Zarządu Powiatu, burmistrzów i wójtów gmin wchodzących w skład powiatu polickiego oraz przedsta-

wicieli ciał uchwałodawczych, w towarzystwie osób referujących zagadnienia będące tematami spotkań. Są to przed wszystkim przedstawiciele instytucji, z którymi samorządy współpracują.

Jaka jest idea spotkań?

- To wymiana informacji, poglądów, przygotowywanie wspólnych stanowisk, wspólnych sposobów zachowania, wspólnego podejścia - wyjaśnia Cezary Arciszewski.

Wydarzenia Rozstrzygnięcie konkursu plastycznego

Oto laureaci siódmej edycji „Życia w lesie”

Konkurs jest organizowany od lat w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Tanowie. W tym roku ma charakter ogólnopolski i międzynarodowy

Do udziału w konkursie zostały zaproszone szkoły i ośrodki kształcenia specjalnego z województwa zachodniopomorskiego, placówki szkolnictwa specjalnego z całej Polski noszące

imię Kawalerów Orderu Uśmiechu oraz zaprzyjaźniona szkoła dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych z Niemiec – Randow - Schule Löcknitz. W kategorii klas I-III pierwsze miejsce zajęła Laura Marciniak (SP w Grali). Łukasz Musiałik (SOSW dla dzieci niesłyszących Szczecin) wygrał wśród klas IV-VI, a klasa III G z SOSW nr 1 w Szczecinie, triumfowała wśród gimnazjów. Nata-



Na konkurs napłynęło ponad 120 prac 18 placówek. Nagrody laureatom wręczała Beata Chmielewska z zarządu Powiatu Polickiego

lia Mączko (SOSW dla dzieci niesłyszących Szczecin) zwyciężyła w kategorii szkół przysposabiających do pracy. Nagrodą specjalną Fundacji „Bądźmy Razem z Niepełnosprawnymi w Tanowie” trafiła do Randow-Schule-Löcknitz - Deutschland.

Patronat nad imprezą objeli Starostwo Powiatowe w Policach, Zachodniopomorskie Kuratorium Oświaty w Szczecinie i Nadleśnictwo Trzebież.



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

Wspomnienia z pleneru

Członkowie Grupy Rekonstrukcji Pułku 4-tego Piechoty Księstwa Warszawskiego zawitali do ogrodu pałacu w Stolcu

Kilkunastu miłośników epoki napoleońskiej ćwiczyło w ogrodzie pałacowym. Publiczność mogła zobaczyć, jak wyglądał sztyk strzelecki, a w zapadającym, zimowym zmroku bardzo widowiskowo wyglądało strzelanie. Miejsce, które wybrali jest wyjątkowe. Pałac w Stolcu powstał w latach 1721-1727 w stylu barokowym dla rodziny von Ramin. W drugiej połowie XIX wieku majątek uzyskała spółka kupców, która później zbankrutowała. W 1888 r. majątek za długi przejął bank z Lubeki. W pierwszych latach XX w. wieś została ponownie majątkiem kupców szczecińskich. To z tych czasów pochodzi cmentarz, który do dziś znajduje się tuż obok kościoła. Na tympanonie pałacu do dziś można podziwiać herby dawnych właścicieli von Raminów. Pałac wraz z przyległym parkiem od 1945 był siedzibą Wojsk Ochrony Pogranicza, a następnie Straży Granicznej. ● © © (JASZ)



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

Są pieniądze na budowę

- Blisko 4 miliony złotych, tyle wyniesie dofinansowanie budowy hospicjum w Tanowie
- Zakończenie prac zaplanowano na koniec 2018 roku. Koszt całkowity to ponad 5,7 mln zł



► Umowę podpisała Aleksandra Mazur-Woroniecka, prezes stowarzyszenia i marszałek województwa Olgierd Geblewicz. Władysław Diakun burmistrz Polic przypomniał, że z opieki paliatywnej skorzystają nie tylko mieszkańcy Polic, ale także mieszkańcy okolicznych powiatów



► Pod koniec 2018 roku będziemy mogli wprowadzić się do budynku i zacząć pracę - mówią przedstawiciele hospicjum

Police

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Przedsięwzięcie, którego koszt całkowity wyniesie ponad 5,7 mln zł, zostanie wsparte dotacją w wysokości blisko 4 mln zł. Hospicjum powstanie na bazie budynku mieszkalnego i świadczyć ma pomoc w zakresie stacjonarnej opieki paliatywnej. Dysponować będzie 19 łózkami, zapleczem medycznym, sanitarnym i kuchennym.

Placówka stanie się również miejscem spotkań wspólnoty ludzi czynnie działających w ruchu hospicyjnym, bowiem prowadzić będzie działalność informacyjną i szkoleniową dla ro-

dzin chorych. - Nikt nie wie, co mu pisane i kiedy sam będzie potrzebować pomocy. Tworząc Regionalny Program Operacyjny przykładaliśmy wielką wagę do rozwiązań służących ludziom najbardziej potrzebującym, którzy znajdują się w trudnej sytuacji życiowej z powodu choroby czy niepełnosprawności. Faktycznie pierwotny kształt RPO nie dawał zielonego światła tego typu działaniom. Ale między innymi dzięki determinacji takich osób, jak pani Aleksandra Mazur-Woroniecka, udało nam się przeforsować zmiany w programie. Chciałbym wyrazić szczególną wdzięczność wszystkim, którzy na co dzień pomagają innym. My staramy się stwarzać lepsze warunki dla świadczenia tej po-

mocy, ale to dzięki codziennemu wysiłkowi grona ludzi, którzy widzą i chcą zaradzić problemom innych, nasza praca ma głęboki sens - mówił Olgierd Geblewicz, marszałek województwa.

Zakończenie budowy zaplanowano na koniec 2018 roku. Inwestycję prowadzi Stowarzyszenie Hospicjum Królowej Apostołów. To ono docelowo zapewni zasoby techniczne, kadrowe i wiedzę pozwalającą funkcjonować nowej placówce.

- Nasze starania trwały bardzo długo. Na początku nie mieliśmy pieniędzy, bo wpływ z tytułu „jednego procenta” sięgały ledwie kilkudziesięciu tysięcy złotych. Ale z upływem czasu dzięki naszej pracy w domach chorych zaczęliśmy zdobywać

zaufanie. W ostatnich latach w ramach „jednego procenta” stowarzyszenie uzyskuje po 700-800 tysięcy złotych. Nie wydawaliśmy jednak tych pieniędzy, tylko gromadziliśmy z myślą o spełnieniu marzenia o budowie hospicjum stacjonarnego. Dzięki temu mamy pieniądze na wkład własny do projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego - powiedziała Aleksandra Mazur-Woroniecka, prezes stowarzyszenia. - Nadmienić trzeba, że początkowo RPO WZ 2014-2020 nie zakładało dofinansowania hospicjów. Dopiero starania marszałka województwa dały ten efekt, że dziś możemy mówić o doniosłej chwili dla opieki paliatywnej w regionie. ●
©



► Do tej pory udało się zakończyć budowę piwnic przyszłego hospicjum

REKLAMA

007292724

Strefa Biznesu

„Nowy magazyn menadżera”

Dostępny już od 7 marca
w salonach prasowych
Empik
i w biurze ogłoszeń
„Głosu Szczecińskiego”



REKLAMA

007295497



CENTRUM FINANSOWE
JANOSIK
NAJWIĘKSZA
PRZYZNAWALNOŚĆ
KREDYTÓW
WYRÓŻNIA NAS
SKUTECZNOŚĆ

Szczecin, ul. Krzywoustego 28
tel. 91 433 22 77



Dobre wieści dla mariny

- Port jachtowy będzie zmodernizowany. Pierwszy etap prac ma zakończyć się do końca 2018 roku
- Po zakończeniu prac do portu będzie mogło zawinąć 180 jachtów

Trzebież

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Podpisanie umów odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego.

- Rozwijamy nasz unikatowy produkt turystyczny, jakim jest Zachodniopomorski Szlak Żeglarski. Tym wszystkim, którym nie udało się pozyskać funduszy w perspektywie 2007-2013 umożliwiamy pozyskanie środków obecnie. Szczególnie istotną jest inwestycja w Trzebieży, kulturowej dla turystyki wodnej mariny na Pomorzu Zachodnim oraz dla całej Polski - tłumaczył Olgierd Geblewicz, marszałek województwa.

Pierwsze prace w Trzebieży ruszą najpóźniej jeszcze w czerwcu.

- Już wkrótce zobaczymy realne efekty zmian. Czekamy na dużo pracy - zapewnia Tomasz

Matyskiewicz, prezes Fundacji Port Jachtowy Trzebież.

Fundacja Port Jachtowy Trzebież otrzymała w ramach dofinansowania na jego modernizację kwotę blisko 2,865 mln zł, natomiast całkowita wartość projektu wyniesie prawie 6,227 mln zł. Celem planowanych prac modernizacyjnych portu jachtowego będzie poprawa bezpieczeństwa i warunków postoju jednostek oraz docelowe zwiększenie pojemności mariny do około 180 miejsc. Zmiany obejmą również niezbędną modernizację urządzenia terenu. Zostaną przeprowadzone prace związane z remontem istniejących nabrzeży i budową nowego falochronu. Powstanie również plac do zimowania jachtów, nowa bośmanka oraz wiata dla żeglarzy. Koniecznych zmian doczeka się również główny budynek administracyjno-socjalny.

Zgodnie z projektem, wszystkie prace muszą zostać wykonane przed końcem 2018 roku. ●



► Fundacja Port Jachtowy Trzebież otrzymała w ramach dofinansowania blisko 2,865 mln zł na remont

Fakty

Gmina patrzy

● A co na to gmina Police? Bardzo ostrożnie, chociaż nie ukrywa zainteresowania na przyszłość.

- W tej chwili finansowo nie wchodzimy w ten projekt, ale dopingujemy działania Fundacji Port Jachtowy Trzebież - mówi Elżbieta Biś, asystent burmistrza Polic. - Przyglądamy się temu przedsięwzięciu. Gminie też zależy, żeby inwestycja się powiodła.

Kawałek historii

● Przypomnijmy, że w Trzebieży na terenie portu jachtowego Zarząd Główny Polskiego Związku Żeglarskiego powołał 1 stycznia 1959 r. do istnienia Centralny Ośrodek Żeglarskiego im. Andrzeja Benesza. Obecnie dwa baseny portowe ośrodka mogą pomieścić ok. 90 jachtów.

W Zespole Szkół im. I. Łukasiewicza będzie podstawówka dla sportowców

Police

W miejsce gimnazjum powstanie szkoła podstawowa mistrzostwa sportowego z oddziałami dwujęzycznymi. Będzie to szkoła ponadrejonowa

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

- Przekształcimy dotychczasowe gimnazjum w szkołę podstawową mistrzostwa sportowego z oddziałami dwujęzycznymi. Będzie to szkoła ponadrejonowa - mówi Agata Jarymowicz, dyrektor ZS. - Kształcić będziemy dzieci od pierwszej klasy. Nabór zostanie przeprowadzony do klasy pierwszej i siódmej. To szkoła z naciskiem na zajęcia sportowe - 16 godzin tygodniowo. Od klasy 1 do 4 nie będzie specjalistycznego treningu siatkarskiego, dzieci będą raczej bawiły się sportem. Przewidujemy różne formy aktywności fizycznej. Z naciskiem na zajęcia na świeżym powietrzu. Krótko mówiąc: przywracamy dzieciom podwórkę. Dodatkowo oferujemy naukę pływania - dwie godziny tygodniowo. Zadbamy o języki obce: dwie godziny języka



► Od nowego roku szkolnego w „białej” powstanie szkoła podstawowa mistrzostwa sportowego

niemieckiego i jedna godzina języka angielskiego i to już od pierwszej klasy. Liczba godzin języków wzrasta z każdym rokiem. Dzieci chętne do nauki w szkole będą musiały przejść test sprawności fizycznej. Z myślą o nowych uczniach będziemy przebudowywać parter internatu, żeby nie miały styczności ze starszymi rocznikami i czuły się bezpiecznie. Oczywiście zapewnimy świetlicę i posiłki. Pomysł jest taki, żeby uczeń przez cały dzień miał zajęcia edukacyjne i sportowe. Bardzo nam zależy, żeby dziecko szczęśliwie wracało do domu.

Stąd pomysł na to, by w początkowych latach nauki nie było typowych zadań domowych, a w zmian dziecko miało więcej aktywności ruchowej.

Nauka w szkole będzie też przepustką do nauki u naszych zachodnich sąsiadów.

- Od siódmej klasy szkoły podstawowej prowadzone będzie nauczanie dwujęzyczne. Dzieci mogą kontynuować naukę w Löcknitz lub w „białej”, gdzie będą zdawać egzaminy Deutsches Sprachdiplom I i II stopnia - wyjaśnia dyrektor Jarymowicz. ●

Zapraszamy na wielkie wydarzenie religijne i artystyczne

Police-Jasienica

Jak co roku Parafia św. Apostołów Piotra i Pawła w Policach-Jasienicy oraz Zespół Szkół nr 2 i MOK, zapraszają na Misterium Męki Pańskiej

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Inscenizacja odbędzie się w ruinach klasztoru augustiańskiego w sobotę, 8 kwietnia przed Niedzielą Palmową, o godzinie 20.

- W postaci biblijne wcielają się mieszkańcy: samorządowcy, dzieci i młodzież szkoły jak i Ośrodka Wychowawczego w Trzebieży, a także uczestnicy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Policach wraz z zespołem wokalnym Balbiny. Muzykę do tegorocznego Misterium napisał miejscowy kompozytor pan Piotr Broda - mówi ksiądz kanonik Waldemar Szczurowski, proboszcz parafii w Policach-Jasienicy. Jest to już piąte Misterium, które wprowadza nas w dobre przeżycie Wielkiego Tygodnia i Tajemnicy Zmartwychwstania. Misterium odbywa się dzięki wsparciu władz samorządowych. ●



► Ruiny dawnego klasztoru augustianów ożyją po to, żeby widzowie mogli przeżyć mękę i śmierć Jezusa Chrystusa, a także podziwiać kunszt aktorów-amatorów. Widowisko rozpocznie się o godz. 20 w sobotę, 8 kwietnia



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI

Taka była gala ruchu

Rekord frekwencji padł na IX Polickiej Gali Ruchu zorganizowanej pod naszym patronatem w Gimnazjum nr 3. Ponad 150 osób ćwiczyło i bawiło się. Obok wielu sportowych atrakcji, uczestnicy gali mieli okazję obejrzeć bogate stoisko, ciekawe prezentacje, a także smacznie i zdrowo zjeść. Każdy uczestnik imprezy otrzymał nagrodę rzeczową. Wydarzenie cieszy się dużym zainteresowaniem, szczególnie płci żeńskiej, ale wśród ćwiczących jest coraz więcej panów. Na gali nie zabrakło siatek seniorskiej oraz młodzieżowej drużyny Chemika Police. Zawodniczki uczestniczyły w zajęciach z zumba. Następnie spotkały się z chętnymi kibicami, rozdawały autografy i przekazywały bilety na spotkania ligowe mistrzyń Polski. ● © ©

MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



FOT. MAREK JASZCZYŃSKI



Charytatywne granie

50 tysięcy złotych zebrali organizatorzy szóstego koncertu charytatywnego w rytmach disco polo. Impreza odbyła się pod patronatem „Głosu”. Najwyżej wycytowana została koszulka Roberta Lewandowskiego z Bayernu Monachium. Za koszulkę z „dziwiałką” nabywca zapłacił 5 tysięcy złotych. Koszulka Łukasza Piszczka poszła za „tylko” 1900 złotych. Kombinezon skoczka Piotra Żyły został zlicytowany za 1200 zł, a zaraz potem wystawiony na aukcję charytatywną. Uczestnicy koncertu pomogli w ten sposób w leczeniu Katarzyny Majczuk, byłej rzeczniczki Grupy Azoty ZCh Police S.A. oraz 13-letniego Mateusza Pachulskiego. Na scenie zaprezentowało się siedmiu wykonawców, w tym m.in. Skaner, Blue Box, Power Boys, Lokus i lokalny zespół Cord. ● © ©

MAREK JASZCZYŃSKI



Ochotnicy z Wołczkowa mają nowy wóz i quada

Druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Wołczkowie mają jeden z najnowocześniejszych wozów pożarniczych w regionie do podejmowania działań poszukiwawczo-ratowniczych. To mobilne centrum dowodzenia, przystosowane do przewożenia psów poszukiwawczych.

Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej nadała numer operacyjny 509265, SLRp - specjalistyczny lekki ratowniczo-poszukiwawczy.

- Cieszymy się również z tego, że otrzymaliśmy quada z przyczepką - to prezent od firmy Project 112, która dostarczyła wóz. To pierwszy quad w naszej jednostce - mówi Paweł Węzowski z Sekcji Poszukiwawczo-Ratowniczej OSP Wołczkowo. Niedawno odbyły się pierwsze ćwiczenia doszkalające z ob-

ługi quada. Jak mówią druhowie, nowy pojazd korzystnie wpłynie na przeprowadzanie działań poszukiwawczo-ratowniczych.

Wartość całkowita projektu, w ramach którego zakupiono pojazd do 409 459,96 zł w tym dofinansowanie ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego 2014-2020 na sumę 348 040,96 zł. Suma wkładu własnego, który pochodzi z budżetu gminy Dobra to 61 419 zł.

- Obecnie jesteśmy jedyną grupą w województwie zachodniopomorskim, która wykorzystuje psy ratownicze certyfikowane przez Państwową Straż Pożarną do prowadzenia działań poszukiwawczo-ratowniczych - mówi Paweł Węzowski. ● ● ● (UASZ)



Kasa na nowe autobusy. Będzie piętnaście wozów za 18,5 miliona złotych

Police

Szczecińsko-Polickie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne kupi 9 pojazdów jednoczynowych oraz 6 autobusów przegubowych

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Pierwsze pięć pojazdów pojawi się jeszcze w tym roku. Przedsiębiorstwo przewidziało realizację projektu do grudnia 2019 roku. -

W dwóch kolejnych latach otrzymamy po pięć następnych pojazdów - powiedział Kazimierz Trzciński, prezes SPKK.

Będą one przyjazne dla środowiska naturalnego, klimatyzowane i przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo. Ponadto zakup zapewni integrację systemu transportowego pomiędzy Policami, a stolicą województwa w ramach Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego. Blisko 70 procent kosztów zakupu pokryją fundusze RPO WZ 2014-2020. - To umowa waż-

na z punktu widzenia mieszkańców, którzy dojeżdżają do pracy i do szkół pomiędzy Policami i Szczecinem. Ale oprócz wymiaru komunikacyjnego ta umowa ma jeszcze jeden, którego rangę uaoacznia mijać zima, kiedy to borykaliśmy się ze smogiem. Czystość powietrza, to nasze największe wyzwanie ekologiczne, z którym trzeba się zmierzyć na wielu poziomach. Oczywiście w pierwszej kolejności należy wymieniać przestarzałe piece na nowe, ale przy tego rodzaju umowach warto podkreślać tak-

że, że warto jest korzystać z transportu publicznego, zwłaszcza, jeśli jest to tabor niskiemisyjny. To jest kolejny krok ku czystemu środowisku w naszym regionie, i to właśnie chcę dzisiaj podkreślić - mówił marszałek województwa Olgierd Geblewicz.

Marszałek podkreślał również znakomitą współpracę z samorządami Polic i Szczecina, ale także z samym SPKK w Policach, które będą beneficjentem bierze na siebie wszelkie trudności i ryzyka związane z realizacją projektu. ● ● ●



► SPKK co roku inwestuje w nowy tabor. Pierwsze pięć autobusów trafi do zajezdni jeszcze w tym roku

Ziemia kryła kielich. Trafił do galerii

Police

Galeria Historyczna Polic poszerzyła swoje zbiory o nową pamiątkę. To kielich wykonany ze stopu cynku i aluminium

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Kielich wykopano w ogrodzie domu rodzinnego niegdyś mieszkającej w Policach, dziś przebywającej w Gryfinie pani Haliny Mitregi. - Pamiątka jest o tyle cenna, że pochodzi z Po-

lic. Jej wiek można określić na schyłek XIX w. Kielich stanowił typowy, cieszący oko domowy bibelot. Dar pani Haliny będzie prezentowany na wystawie, wśród wielu innych przedmiotów pochodzących z Polic - mówi Jan Matura, badacz dziejów Polic i regionu polickiego. Galeria Historyczna Polic mieści się w Miejskim Ośrodku Kultury. Na miejscu w dwóch pomieszczeniach można ujrzeć wystawę ukazującą historię miasta i regionu od czasów najstarszego osadnictwa do zakończenia II wojny światowej. ● ● ●



► Tak prezentuje się kielich znaleziony w ogrodzie

Rusza konkurs na piękne palmy

Kołbaskowo

Mieszkańcy gminy mogą wziąć udział w tradycyjnym konkursie na najpiękniejszą palmę wielkanocną. Finał w Niedzielę Palmową

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Na konkurs należy wykonać palmę wielkanocną, która formą i użytym materiałem nawiązuje do tradycji własnoręcznego przygotowania ozdób na zbliżające się święta. Konkurs prze-

znaczony jest dla mieszkańców Gminy Kołbaskowo. Zgłoszenia do udziału w konkursie należy przesyłać na adres e-mail: beata.sypniewska@kolbaskowo.pl lub dostarczyć osobiście do Urzędu Gminy Kołbaskowo do pok. nr 18 lub 19 do 3 kwietnia.

Komisja będzie oceniała palmy według następujących kryteriów: różnorodność użytych materiałów tworzących palmy (np. słoma, kolorowa bibuła, drewno, włóczka, suszone kwiaty, trawy, wierzba, borowina, bukszpan), pomysłowość, walory estetyczne (kompozycja,

dobór barw, architektura bryły), wkład pracy.

Jury będzie wyłaniać zwycięzców w dwóch kategoriach: praca indywidualna oraz praca zespołowa w przedziale wiekowym: do lat 6, 6-18 lat, powyżej 18 lat. Dla trzech najwyższych ocenionych prac w kategoriach: praca indywidualna, praca zespołowa: 6-18 lat, powyżej 18 lat organizator przewiduje nagrody finansowe w wysokości: I miejsce - 300 zł, II miejsce - 250 zł, III miejsce - 150 zł, wyróżnienie - 100 zł. W kategorii wiekowej do lat 6 przewidziane są atrakcyjne nagrody rzeczowe. ●

Rozmowa miesiąca

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Co symbolizuje popiół, którymi wierni posypali głowy w Środę Popielcową? Wielu z nas nie zna znaczenia tego obrzędu. Z czego powstał ten popiół?

Popiół był zawsze symbolem pokuty, poniżenia, uznania własnej klęski. Jest obecny nie tylko w kulturze Starego Testamentu, ale i w Grecji czy krajach arabskich. Wyrażał na zewnątrz postawę pokuty, przepraszania za zło, którego człowiek się dopuścił. Było też i tak, że gdy państwo przegrało wojnę, ludzie na znak smutku używali popiołu. Sięgając dzisiaj po symbolikę popiołu, nawiązujemy do faktu, że jako ludzie musimy uznać, że jesteśmy grzeszni i potrzebujemy nawrócenia, i że sami z siebie nie jesteśmy w stanie tego dokonać. W centrum Wielkiego Postu jest Krzyż, który niczego nie kończy. My idziemy dalej, poza Krzyż, do poranka Zmartwychwstania. Bóg stał się Człowiekiem, by nas podnieść z grzechu, niedoskonałości. Oczywiście za moją zgodą. I to jest owe „zejście z kanapy”, które proponował papież Franciszek w czasie Świątowych Dni Młodzieży w Krakowie. To jest to „zrobienie rabanu” w sobie, by wyrzucić z siebie grzech, a przyodziać się w Łaskę Nawrócenia. Ta propozycja jest dla każdego. W środę popielcową słyszymy słowa: „prochem jesteś i w proch się obrócisz”, lub „nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Słowa te zapraszają nas do osobistego nawrócenia i są one aktualne nie tylko w czasie Wielkiego Postu. Każdego dnia powinniśmy mieć na uwadze wezwanie Jezusa do zmiany postępowania, czyli do czynienia uczynków miłości i miłosierdzia. Nasze życie przemija i kiedyś „obróćmy się w proch”. Chrystus i Jego miłość może nas wskrzęsić do życia. Nasze ciało podlega zniszczeniu i kiedyś stanie się prochem, ale mocą Zmartwychwstania Jezusa zostanie w dniu ostatecznym wskrzeszone do życia. To Słowa Wielkiej Nadziei. W środę popielcową nasze głowy posypujemy popiołem, który powstał ze spalania palm z zeszłorocznej niedzieli palmowej.

Czas Wielkiego Postu to czas wielkiej przemiany? Co powinniśmy zrobić przez 40 dni postu?

Każdy z nas powinien poszukać w sobie zagubionego czasu, wartości

Wielki post to sprzątanie swojego serca, czyli o dobrym przygotowaniu na święta

● O tym jak przeżyć Wielki Post rozmawiamy z ks. kanonikiem Waldemarem Szczurowskim z parafii św.św. Apostołów Piotra i Pawła w Policach-Jasienicy



FOT. SEBASTIAN WÓJCZAK

► Są trzy ścieżki, które proponuje nam Kościół: post, modlitwa i jałmużna - mówi ks. Waldemar Szczurowski

Wielki Post pokazuje mi, że Pan Jezus mnie podnosi, jeśli tylko tego chcę

Są trzy ścieżki, które proponuje nam Kościół: post, modlitwa i jałmużna, prowadzą one do naszej osobistej przemiany. Zazwyczaj post chcemy i odnosimy do powstrzymania się od spożywania pokarmów mięsnych w piątki i dni naktane. Może warto by w Wielkim Poście zastanowić się nad poszczeniem w każdy piątek? Ale post, to nie tylko pokarmy. To takie spojrzenie na siebie, wyeliminowanie ze swojego życia postaw, które są niewłaściwe. Weźmy taki przykład: język dzisiejszy zachwaszczony jest wulgaryzmem. Wystarczy wejść na Facebooka, wsiąść do tramwaju, autobusu, pójść ulicą i zobaczyć, usłyszeć ile tam wulgaryzmów. Tak naprawdę to nas dzisiaj właściwie już nie niepokoi, nie powiem, że nie gorszy. Przestało to niejednokrotnie zadziwiać. Może warto popracować nad swoim językiem, jeśli jest on zachwaszczony, brudny? Mam jakieś wady, nałogi? W wymiarze religijnym podejmuję walkę ze swoimi słabościami i to z Bożym Błogosławieństwem. Może za mało poświęcam czasu dla domu, rodziny, bo praca, pospiech itp. Powinienem to naprawić, ale jak? Właśnie w Wielkim Poście jest okazja, by rozpocząć. Wymiar religijny jeszcze bardziej mnie wspomóż. Każdy z nas powinien poszukać w sobie zagubionego czasu, wartości i zmienić to trwale. Modlitwa: Wielki Post niesie w sobie przepiękne propozycje modlitwy. To Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale, Misteria. Wartość tych nabożeństw ma swój wymiar w mojej osobistej modlitwie. Warto się zapytać siebie, czy ja się modlę i jak ja się modlę? By odnaleźć Boga potrzeba zatrzymania się w ciszy. Tylko w ciszy usłyszeć Boga. Potrzeba też wyciszenia, by usłyszeć i zobaczyć siebie. Powiedzenia

Bogu nie tylko tego co mam do powiedzenia, ale posłuchania, co Pan Bóg chce mi powiedzieć. Potrzeba zdjęcia słuchawek z uszu, wyciszenia się. Człowiek współczesny ucieka dzisiaj w świat dźwięku, przestał słuchać, nie chce słuchać a może już nie potrafi słuchać? A kto nie potrafi słuchać, nie potrafi też i mówić, dlatego też dialog często zastępujemy mową nienawiści. Czy ja potrafię słuchać? Czy ja potrafię mówić? To są dobre pytania na czas Wielkiego Postu. Uważam się za chrześcijanina, więc poszukam w sobie odpowiedzi o swoją Wiarę. O moją postawę dawania świadectwa. Jest we mnie grzech, Wielki Post pokazuje mi, że Pan Jezus mnie podnosi, jeśli tylko tego chcę. Zapytam o moją obecność w Kościele, jako wspólnie ludzi wierzących. Jak jestem obecny? Post to postawa refleksji. Ona prowadzi do modlitwy. Jałmużna: to otwartość serca wynikająca z czegoś więcej niż chęci pomocy. Wynikająca z wiary. To umiejętność dzielenia się pomocą nie tylko materialną z innymi, potrzebującymi. Stać nas na to. Potrafimy być otwarci sercem na bliźniego. Są jednak małe jałmużny, których nie widać, a mają ogromne znaczenie. Jak „wdo wi grosz”, niewidoczne, małe łutkie bez rozgłosu. Prosi nas ktoś pod sklepem o chleb. Nie zawsze mówi, że jest głodny. Patrzmy i myślimy - pijak. Patrząc natomiast oczyma wiary, widzimy w tym człowieku Chrystusa. Kto z nas zna historię tych ludzi? Chrystus był niewinny, ale doznał też samotności, pogardy, opuszczenia. Zobaczyć w człowieku Chrystusa. Ilu ludzi wstało doznając z naszej strony gestu pomocy. Wystarczy pójść i zobaczyć wdzięczność tych ludzi za chwilę wieczoru wigilijnego czy śniadania wielkanocnego. Zobaczyć w nich Człowieka. To również nasza nieobojętność na problem uciekających przed wojną ludzi. Wsparcie ich pomocą Caritasu, czy innych instytucji dobroczynnych, które finansują im koszty ich życia w miejscy pobytu. Idąc dalej, to adopcja na odległość dzieci w Kenii, koszt

roczny utrzymania jednego dziecka ze wszystkim, to 100 dolarów rocznie. To tylko niektóre z wielkich potrzeb. Pole do działania jest wielkie i każdy z nas powinien poszukać swojej osobistej drogi przemiany i nawrócenia. Jałmużna to nie tylko dawanie pieniędzy. To byłoby zbyt proste. Są ludzie, którzy w swoim życiu ich nikomu nie dali, a mimo to dali i wciąż dają tak wiele. Jałmużna to coś więcej niż wsparcie materialne. Często ważniejsze jest poświęcenie czasu, chwili drugiemu człowiekowi, zobaczenie, że jest.

Jak najlepiej przygotować się do Świąt Zmartwychwstania Pańskiego?

Zrealizowanie owych trzech dróg: postu, modlitwy i jałmużny jest najlepszą drogą przygotowania się do Świąt Zmartwychwstania. Gdy w nie wejść, podejść osobiste nawrócenie. Szczególnie rekolekcje wielkopostne, sakrament pokuty - spowiedź święta, to moje nawrócenie. Gdy w to wejść głęboko, zobaczyć, jak blisko mnie jest Pan Bóg. Bóg bowiem stał się Człowiekiem, by mnie zbawić, muszę więc nie tylko zatrzymać się pod krzyżem Pana Jezusa, ale pójść dalej, by w poranku zmartwychwstania zobaczyć swoją wartość jako człowieka, chrześcijanina. Przed świętami w domach zawsze wielkie sprzątanie. Nasze duchowe przygotowanie do Świąt Wielkanocnych to Posprzątać u siebie, w swoim sercu. Życzmy sobie dobrego Wielkiego Postu. ● ©©

Post jest też widoczny

● W okresie wielkiego postu z kościoła znikają kwiaty przy ołtarzu, nastroj pokuty podkreśla skromniejszy wystrój świątyni. Kolorem liturgicznym jest fiolet, a w czwartą niedzielę róż. Ważnym elementem obecnym w kościele oraz w życiu parafian jest śpiewanie pieśni pokutnych: mówiących o nawróceniu i chrzcie oraz pasyjnych pieśni wielkopostnych takich, jak *Wisi na krzyżu, Ludu mój ludu, Jezu Chryste Panie miły*



Police i Szczecin mają Gryfa

- Jaki jest herb Polic każdy widzi, jednak niewielu zna do jakich wydarzeń nawiązuje
- Przez długie lata Police używały herbu - po sąsiedzku - takiego samego jak Szczecin

Dzieje regionu

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

Gryf to mityczne zwierzę przedstawiane jako lew z głową, przednimi łapami i skrzydłami orła. Niektóre źródła dodają końskie bądź kocię uszy. Jego pierwsze wizerunki pochodzą ze starożytnej Mezopotamii oraz Indii i liczą około 6 tysięcy lat. Gryf był wyobrażeniem babilońsko-asyryjskiej bogini Tiamat. W sztuce tych kultur spotyka się gryfy oraz uskrzydłone lwy z ludzką głową. Gryf jest strażnikiem bursztynu. Starożytni wierzyli, że władca Scytii. W mitologii greckiej gryf strzeże podziemnych skarbów Apollina, a w starożytnym Rzymie jest opiekunem boga morza Neptuna.

Police długo używały - po sąsiedzku - herbu Szczecina. Dopiero w 1992 roku rozpisano konkurs na nowy herb Polic. Dwa lata później, uchwałą Rady Gminy i Miasta z 18 marca 1994 roku ustalono znaki Polic: herb, chorągiew, flagę, sztandar i pieczęć.

A jak było przedtem? Zupełnie jak w Szczecinie. Herb Szczecina przedstawia niebieską tarczę herbową, na której widnieje ukoronowana głowa gryfa, czyli symbolu książąt z dynastii Gryfitów o czerwonych piórach. Korona oraz dziób są koloru złotego. Proporcje wysokości do szerokości herbu wynoszą 1:0,75 (4:3), w dolnej części ma kształt łuku. Krawędź tarczy jest obramowana kolorem złotym. Tyle opis w oparciu o heraldykę. Gryf był symbolem przebiegłości i podstępności, a także zębności i siły. Już w okresie wypraw krzyżowych umieszczali go na poręczach rycerze naj-

odważniejsi i najprzebiegalsi w boju. I za patrona wzięli go sobie również Gryfici.

Okazuje się, że już wcześniej dochodziło do zamieszania wokół herbu. Po wymarcu w 1464 roku szczecińskiej linii Gryfitów i po ciężkich walkach z Brandenburgią, Pomorze zostało ostatecznie zjednoczone przez księcia Bogusława X. Władca ten na początku XVI wieku zaczął myśleć o uporządkowaniu dotychczas obowiązujących na Pomorzu herbów ziemskich i wprowadzeniu renesansowego herbu wielopoleowego. Bogusław X przeniósł czerwonego gryfa na błękitne pole, łamiąc tym samym zasadę, że nie kładzie się „farby na farbę”. Pierwotnie czerwony gryf znajdował się na białym polu czy na srebrze, a więc obowiązywała zasada „farba na metal”. Tak wygląda dziś herb województwa.

- Heroldia cesarska protestowała, ale książę nie ugiął się i mimo błędów do dziś obowiązują te barwy - wyjaśnia prof. Radosław Gaziński z Uniwersytetu Szczecińskiego. - Dziś to herb uświęcony tradycją, więc nie podlega zmianie.

Do największych zmian doszło po 1660 roku. Karol IX, król szwedzki dodał do herbu swoje elementy, które mówią językiem heraldyki „udostojniły” herb. Przy herbie pojawiły się dwa lwy, podtrzymujące z obu stron głowę gryfa z koroną królewską.

Szwedzki król upamiętnił w ten sposób chwałę dla Szwedów obronę miasta przed siłami cesarsko-brandenburskimi. Sprzymierzeni rozpoczęli oblężenie Szczecina 26 września 1659 roku, w dwa tygodnie po zdobyciu Dąbia. Z pozoru walka wydawała się mieć

jednostronny przebieg. Oddziały cesarsko-ekskutorskie miały zdecydowaną przewagę nad załogą miasta, która liczyła zaledwie 2,5 tysiąca żołnierzy szwedzkich. Do obrony stanęło również 11 kompanii mieszczkańskich. Słabą stroną obrońców było złe zaopatrzenie w proch strzelniczy.

Szczecin był ufortyfikowany, ale umocnienia nie były szczytem ówczesnych możliwości technicznych mówi Anna Bartczak z Muzeum Historii Szczecina. Szwedzi wykorzystali średniowieczne mury. Mimo to Szczecin nie należał do miast, które można było łatwo oblegać. Leżał nad rzeką i jak się potem okazało, to miało kapitalne znaczenie dla przebiegu operacji. Szczecin pod panowaniem szwedzkim nie czuł się najgorzej, skoro, gdy elektor brandenburski chciał go opanować, mieszczanie bronili się zażarcie, wybierając Szwedów.

To właśnie pozostawienie wolnej drogi wodnej do Szczecina umożliwiło dowódzcy zaopatrzenia do miasta. Amunicja i żywność docierały bez przeszkód. Cesarzyscy żołnierze zajęli południowy odcinek miasta, Brandenburczy z kolei atakowali od północy. Szturmy były jednak mało skuteczne, brakowało wyraźnie ducha walki. Nie można było tego powiedzieć o stronie przeciwnej. Szwedzka załoga wykonywała liczne wypadki na pozycje wroga. Do jednego z najsukceszniejszych doszło 16 listopada. Około 1000 żołnierzy szwedzkich zdobyło śmiały wypadek oboz oblężających i wzięło do niewoli wielu wyższych oficerów. Oblężający stracili blisko połowę sił. Musieli odstąpić od oblężenia. ●

©/©



► Widokówka - to nie jest pomyłka - z herbem Polic, czyli takim samym jaki ma Szczecin. Dopiero w 1994 roku, uchwałą Rady Gminy i Miasta z 18 marca 1994 roku ustalono herb Polic

Z archiwum



► Fragment herbu Księstwa Pomorskiego w lewym górnym rogu Gryf Księstwa Szczecińskiego



► Pieczęć księcia Bogusława V z 1339 roku, przedstawia tarczę trójkątną z gryfem umieszczoną w sześciolukowej ramce



► Symbol województwa zachodniopomorskiego przyjęty w 2000 roku. Gryf ze złotym dziobem, złotymi pazurami

Kolbaskowo

Marek Jaszczyski
marek.jaszczyski@polskapress.pl

- Trwają prace ziemne. Budynek w połowie znajduje się w stanie surowym otwartym, a w pozostałej części trwają prace konstrukcyjne - mówi Marzena Więtkowska, rzecznik prasowy firmy Amazon. - W najbliższych tygodniach skupimy się więcej na instalacjach zewnętrznych oraz na robotach drogowych, kontynuując w dobrym tempie prace w budynku.

Pod Kolbaskowem powstaje czwarte polskie centrum logistyki e-commerce o powierzchni 67 000 metrów kwadratowych. Jak nas poinformował inwestor, trwa rekrutacja na stanowiska managerskie.

- Poszukujemy m.in. kierowników ds. działalności operacyjnej, inżynierów, pracowników działu kadr, specjalistów ds. finansów i IT. Rozpoczęliśmy również kampanię rekrutacyjną, w ramach której planujemy zatrudnić 50 najlepszych absolwentów studiów inżynierskich, magisterskich oraz MBA. Więcej informacji dla osób zainteresowanych pracą w Amazon jest dostępnych pod adresem www.mymazonjob/szczecin. Tuż przed uruchomieniem nowego centrum logistyki e-commerce rozpoczniemy nabór na stanowiska poziomu początkowego. Dokładną datę otwarcia budynku podamy w najbliższym czasie.

W ciągu 3 lat od uruchomienia centrum Amazon utworzy ponad tysiąc miejsc pracy. Dopełnienia dalszych inwestycji w Polsce firmę zachęcił wzrost zapotrzebowania na usługi Amazon wśród klientów z Polski i całej Europy.

Deweloperem inwestycji jest firma Panattoni Europe. - Cieszymy się, że wkrótce Amazon dołączy do społeczności Kolbaskowa i stworzy tutaj ponad tysiąc pełnoetatowych miejsc pracy, w tym także wiele stanowisk kierowniczych. Naszym pracownikom będziemy mogli zaoferować konkurencyjne wynagrodzenie, bogate pakiety benefitów pozapłacowych oraz możliwości rozwoju kariery w jednej z najszybciej rosnących firm technologicznych na świecie - mówi Steven Harman, dyrektor operacyjny spółki Amazon na Europę kontynentalną.

Rośnie wielka hala w polu. Niedługo zaczną szukać specjalistów do pracy

● Amazon otworzy swoje czwarte polskie centrum logistyki e-commerce



► Firma Amazon zapowiada, że utworzy w Kolbaskowie ponad 1000 stałych miejsc pracy w ciągu najbliższych 3 lat. Hala w Kolbaskowie ma mieć 67 tys. m² powierzchni, czyli blisko 10 boisk piłkarskich

Na terenie centrum pracownicy Amazon będą odbierać, pakować i wysyłać do klientów niewielkie przedmioty, takie jak książki, sprzęt elektroniczny czy towary konsumpcyjne. Podczas realizacji zamówień będą na bieżąco korzystać z innowacyjnych technologii, w tym z rozwiązań Amazon Robotics.

- Polska jest pierwszym krajem europejskim, w którym już we wrześniu 2015 roku wdrożyliśmy technologię Amazon Robotics. Zastosowanie tej technologii to tylko jeden z przykładów na to, jak mocno angażujemy się we wprowadzanie innowacyjnych rozwiązań w zakresie logistyki, działając z myślą o naszych pracownikach i naszych klientach - dodaje Steven Harman.

Jak to działa?

Roboty wjeżdżają pod złożoną z półek wieżę, na której przechowywane są produkty, podnoszą ją i przewożą w inne miejsce w centrum, w którym czekają na nie pracownicy.

W ten sposób pomagają przyspieszyć czas realizacji zamówień, zwiększając jednocześnie komfort pracy. - Staramy się tworzyć w Polsce jak najlepsze warunki inwestycyjne zarówno dla przedsiębiorców polskich jak i zagranicznych, dlatego cieszę się, że jedna z największych i najbardziej dynamicznie rozwijających się firm technologicznych rozszerza swoją działalność w Polsce. Inwestycja pozwoli na stworzenie ponad 1000 nowych miejsc pracy. Jednocześnie mam nadzieję, że wdrożenie przez firmę innowacyjnej technologii wsparcia pracowników przez roboty, zapewni dalsze podwyższenie komfortu pracy w centrach Amazon. Liczę, że zastosowanie nowoczesnych robotów w centrach dystrybucji, będzie łączyło się z rozpoczęciem współpracy ze szkołami wyższymi, tak aby młodzi, polscy inżynierowie mieli okazję do zdobywania nowych kompetencji, a później pracy związanej z zaawansowanymi robotami - powie-

dział wicepremier Mateusz Morawiecki.

Amazon zainwestował przeszło 3 miliardy złotych w budowę i prowadzenie 3 centrów logistyki e-commerce w okolicach Poznania i Wrocławia, Centrum Rozwoju Technologii w Gdańsku oraz warszawskiego biura Amazon Web Services. Na terenie całego kraju Amazon stworzył 5 700 pełnoetatowych miejsc pracy i nieustannie rekrutuje na nowe stanowiska.

A na co może liczyć pracownik poziomu początkowego? Kandydaci, którzy pomyślnie przejdą proces rekrutacji, otrzymają atrakcyjne wynagrodzenie, wiele świadczeń dodatkowych, które obejmują

prywatną opiekę zdrowotną, bezpłatny transport do pracy i z powrotem, 26 dni urlopu dla wszystkich pracowników niezależnie od stażu pracy oraz ciepłe posiłki za złotówkę. Dodatkowo firma pokryje nawet 95 procent kosztów kształcenia na kursach, podczas których pracownicy zdobywają umiejętności szczególnie poszukiwane na rynku pracy - bez względu na to, czy mają one związek z rozwijaniem kariery w strukturach Amazon, czy też nie. Wszystko to w ramach innowacyjnego programu „Postaw na swój rozwój”.

Szansa na przyszłość

- Cieszę się i dziękuję za tę inwestycję, ponieważ dzięki projektom globalnych marek takich jak Amazon szczyński obszar metropolitalny będzie zyskiwał na rozpoznawalności w Europie i na świecie. Wierzę, że dzięki temu, a także swoim naturalnym atutom, tj. lokalizacji, skomunikowaniu z Europą Zachodnią i Skandynawią oraz dzięki potencjałowi nau-

kowemu, kadrowemu i kulturalnemu stolicy regionu - Szczecina, będzie miejscem kolejnych inwestycji. Życzę udanego przedsięwzięcia i sukcesów - mówi Piotr Krzystek, prezydent Szczecina, przewodniczący Stowarzyszenia Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego.

- Bardzo się cieszę, że Amazon zdecydował się ulokować swoją nową inwestycję na terenie gminy Kolbaskowo. Jestem przekonana, że dzięki temu wzbogaci się rynek pracy, a to przełoży się niewątpliwie na rozwój gminy Kolbaskowo. Mam też nadzieję, że rozszerzy się oferta zatrudnienia, a dla mieszkańców, zwłaszcza młodych dojdą nowe możliwości rozwoju osobistego - powiedziała Małgorzata Schwarzwald, wójt gminy Kolbaskowo. ●

© P

Co to za firma?

Potentat w branży

● Amazon.com to amerykańskie przedsiębiorstwo handlowe, spółka akcyjna założona w 1994 w Seattle; zajmuje się handlem elektronicznym (e-handlem) B2C i prowadzi największy na świecie sklep internetowy.

Amazon został założony przez Jeffa Bezosa w 1994 r., a pierwsza książka została sprzedana w lipcu 1995 roku. Był to egzemplarz Fluid Concepts & Creative Analogies: Computer Models of the Fundamental Mechanisms of Thought. Na początku swego istnienia Amazon był księgarnią internetową. Wkrótce jej asortyment poszerzył się o takie artykuły jak: DVD, muzyka, sprzęt komputerowy, elektronika, meble, towary spożywcze i wiele innych. Oddziały Amazonu działają w Kanadzie, Wielkiej Brytanii, Niemczech, Francji, Chinach, Japonii, Włoszech, Hiszpanii, Brazylii i Polsce, gdzie Amazon utworzył swoje centra dystrybucyjne pod koniec października 2014 roku. Dwa z nich zostały ulokowane w podwrocławskich Bielaniach, jedno w Sadach pod Poznaniem. (JASZ)

**Pracownikom
będziemy mogli
zaoferować
konkurencyjne
wynagrodzenie**

**Jestem
przekonana, że
dzięki temu
wzbogaci się rynek
pracy.**



► Najpierw obalenie, później walka w parterze - dzieci mają już do tego smykałkę



► W tak młodym wieku czasami trudno poradzić sobie z przegraną



► Hala w Policach była w weekend wypelniona. Miejsca zajmowały dzieci i ich rodziny, ale rywalizację najmłodszych w brazylijskim jiu-jitsu przyszło obserwować także sporo postronnych fanów



► Organizatorów turnieju Aveppi Cup cieszyła frekwencja. Niemal 600 zawodniczek i zawodników to naprawdę pokaźna liczba. Cieszy też fakt, że tak dużo dziewczynek stawalo w szranki na macie



► Coraz więcej dzieci potrafi wykonywać trudne techniki brazylijskiego jiu-jitsu

Walka, pot i łzy

W Policach, w hali widowiskowo-sportowej Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza, odbył się turniej brazylijskiego jiu-jitsu dla dzieci - Aveppi Cup. Ta dyscyplina jest coraz bardziej popularna nie tylko jeżeli chodzi o dorosłych. Weekendowe zawody potwierdziły także olbrzymie zainteresowanie wśród dzieci. Brazylijskiego jiu-jitsu uczą już w wielu miejscach i klubach Szczecina oraz regionu. Między innymi w Energy Gold Team, który to klub był organizatorem imprezy, wspólnie z firmą Aveppi.

Dzieci walczyły w Policach tylko w kimonach i niektóre chwytły czy techniki (m.in. dzwignię na nogi) były zabronione. Rywalizowano w kilkudziesięciu kategoriach, wiekowych oraz wagowych. Ostatecznie w turnieju wzięło udział niemal 600 pociech, w wieku od lat 5 do kilkunastu. Większość dzieci trenuje w regionie, ale dotarli do Polic także kluby z Polski. Była to największa tego typu impreza w kraju, skierowana do dzieci trenujących BJJ.

©©
(MC)

Nie ma poślizgu w przebudowie hali przy Siedleckiej

Sportowe inwestycje

Hala przy stadionie Chemika jeszcze kilka lat temu była najważniejszym obiektem sportowym w gminie. Doczekała się generalnej modernizacji

Jakub Lisowski

jakub.lisowski@polskapress.pl

Hala przy Siedleckiej przez lata służyła głównie siatkarkom Chemika Police, które - gdy miały mocne wsparcie sponsora, czyli Zakładów Chemicznych - potrafiły dominować w krajowych rozgrywkach. Tak było w latach 90. ubiegłego wieku, gdy po raz pierwszy zbudowano w mieście dream team. Małgorzata Niemczyk czy Magdalena Śliwa właśnie w tej hali zdobywały mistrzostwo Polski i z sukcesami grały w europejskich pucharach. Później nastąpił krach w siat-

karskim klubie, nikt nie myślał o sportowym rozwoju, a jedynie o przetrwaniu. Przy okazji jednak zaprzestano myśleć o modernizacji zastrzeżonego już wtedy obiektu.

Gdy kilka lat temu Grupa Azoty znów solidniej zainwestowała w siatkówkę - zespół zaczął się dusić w hali. Ratunkiem dla drużyny była wybudowana nowa hala - przy Zespole Szkół im. Łukasiewicza, którą od starego obiektu dzieli kilkadziesiąt metrów (po roku policzanki przeniosły się jednak do Szczecina i tu - w Azoty Arenie - rozgrywają swoje mecze ligowe i pucharowe; za to z areny ZS skorzystali ostatnio siatkarze Espadonu Szczecin i możliwe, że i w przyszłym sezonie siatkarki częściej będą gościć w Policach). Pojawiały się nawet pomysły, by mało funkcjonalny budynek przy stadionie rozebrać. Tak się nie stało, bo



► Robotnicy mają jeszcze pięć miesięcy na zakończenie modernizacji hali przy ul. Siedleckiej

z hali korzystały też grupy młodzieżowe i szkoły.

Zapadła jednak ważna decyzja. Władze gminy zdecydowały się na kapitalny remont, który uzyskał dofinansowanie z budżetu centralnego oraz

z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Koszt modernizacji ma wynieść ok. 8,6 mln złotych.

- W zasadzie pozostanie tylko bryła, a wszystko poza tym będzie nowe. Zastosowany zo-

stanie nowy styl, nowe technologie - mówi Waldemar Echaust, dyrektor Ośrodka Sportu i Rehabilitacji w Policach, który administruje obiektem. - Decyzja o remoncie od dłuższego czasu dojrzewała, aż w końcu postanowiono, że coś trzeba zrobić.

W zamyśle gospodarzy obiektu hala ma być salą głównie treningową, ale na tyle uniwersalną, by mogło z niej korzystać jak najwięcej grup młodzieżowych, szkół i grup prywatnych. Tam, gdzie obecnie była wysoka trybuna, ma znaleźć się część z szatniami. Dla kibiców przewidziano około 150 miejsc na rozstawianych trybunach. Tak mała liczba wskazuje, że obiekt o wielkie imprezy nie będzie walczył.

- Głównie będą z hali korzystać młode siatkarki z Polic, ale będzie też służyć innym dyscyplinom - dodaje Waldemar Echaust.

Prace budowlane trwają od kilku miesięcy, a planowane zakończenie przebudowy przewidziane jest na koniec sierpnia. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem - od nowego roku szkolnego na halę wróciliby polickie dzieci.

- Przy tego rodzaju inwestycjach zawsze coś może wyjść i nastąpi opóźnienie, ale póki co widzę, że postęp prac jest dobry i termin raczej zostanie zachowany - uważa dyrektor Echaust.

Po zakończeniu modernizacji hali, władze Polic wezmą się za zmiany przy stadionie Chemika. Obecnie jest to w fazie koncepcyjnej, ale w planach jest połączenie projektów, które wygrały w budżecie obywatelskim (dotyczyły powstania orlika i kortu tenisowego na kompleksie przy Siedleckiej) z innymi pomysłami, które zgłoszono wcześniej. ● ©©



Rekordowy początek i finisz

- Siatkarki Chemika Police bezapelacyjnie były najlepsze w sezonie zasadniczym Orlen Ligi
- W weekend zaczyna się już walka o medale. Na początek Developres SkyRes Rzeszów



► Katarzyna Zaroślińska (w ataku) czasami musi się przebić przez potrójny blok rywalów Chemika. Atakująca została wybrana najlepszą zawodniczką meczu aż w siedmiu wypadkach. Zaroślińska przekroczyła granicę 300 punktów w tym sezonie



► Agnieszka Bednarek-Kasza zaserwowała 28 asów w sezonie zasadniczym i zdobyła 48 oczek blokiem - to rekordy w Chemiku

Siatkówka

Sebastian Szczytkowski
sport@gs24.pl

Trenerem dominatorek jest od początku sezonu Jakub Głuszak. Nowe kierownictwo klubu zrezygnowało z pomysłu zatrudnienia Jurija Mariczewa, dzięki czemu młody szkolenowiec mógł śrubować passę zwycięstw na krajowym podwórku. I w komitywie ze swoimi siatkarkami tak właśnie zrobił.

Podwójna koncentracja

Chemik Police pod wodzą trenera Głuszaka zaczął sezon od 22 wygranych w Orlen Lidze, co potwierdziło zdanie tych, którzy zauważają niższy poziom rozgrywek i twierdzą, że przepaść między liderem a grupą pościgową powiększyła się. Im dłużej trwa sezon, tym więcej gramy meczów, a przeciwnicy mają większą ochotę na pokonanie nas. Chcą być tym pierwszym klubem, który zatrzyma Chemika, dlatego musimy być podwójnie skoncentrowani i zmotywowani - przypominała Katarzyna Gajgał-Anioł, środkowa Chemika.

Jedynie, co martwiło przed półmetkiem, to duża liczba zgubionych setów. Głuszak tłumaczył to zmianami w kalendarzu. Zgodnie z prawdą, ponieważ Chemik przystąpił później do Ligi Mistrzów, kiedy jego forma miała być szczytowa, a później jesienią trenował z dużymi obciążeniami. Mistrzynię

Polski przegrały w 26 kolejkach 22 partie, a to o dziewięć więcej niż w poprzednim, nieco krótszym, sezonie zasadniczym.

Świeżość w play off

Przed ostatnimi spotkaniami Anna Werblińska została zaproszona przez klubową telewizję do zabawy w pomidora. Powiedziała z przekonaniem, że chce zakończyć sezon bez porażki w Polsce. Z przymrużeniem oka: „wywołała wilka z lasu”.

Od tego czasu Chemik częściej przegrywał niż zwyciężał. W czterech ostatnich meczach został pokonany trzykrotnie, a wygrał tylko z Polskim Cukrem Muszynianką. To również rekordowe, tyle że mało chlubne, pasmo niepowodzeń. Forma policzanek jest alarmująca.

Przez ostatnie tygodnie mocno trenujemy, przez co gra momentami nie wygląda idealnie, ale świeżość ma przyjąć na play off - zapewnia Głuszak.

Statystycznie najlepszą siatkarką Chemika jest Katarzyna Zaroślińska, która po siedmiu meczach została wybrana MVP. Atakująca trafiła do Polic z Atomu Trefla Sopot i marzy o zdobyciu pierwszego w karierze mistrzostwa Polski. Zaroślińska jako jedyna przekroczyła granicę 300 punktów. Ponad 200 zdobyła Stefana Veljković, a trzecia w zespole Malwina Smarzek 189. Całe trio pobiła choćby Izabela Kowalińska, atakująca ŁKS Commercecon Łódź, która latem opuściła Chemika.

Najwięcej 28 asów zaserwowała Agnieszka Bednarek-Ka-

sza, która ponadto zdobyła najwięcej - 48 „oczek” blokiem. Ponad 20 punktowych zagrywek posłała na stronę przeciwnika jeszcze Zaroślińska i Veljković. Serbka, która latem zdobyła medal igrzysk olimpijskich, mogła się też pochwalić 40 blokami.

Trener Głuszak korzystał równomiernie z większości siatkarek. Najbardziej pracowita okazała się Jelena Blagojević, która pojawiła się na boisku w 76 setach, choć niejednokrotnie tylko po to, by postraszyć zagrywką. Chemik rzadko mógł się obyć bez pomocy Joanny Wołosz, kapitan reprezentacji Polski, i Aleksandry Jagieło.

67 punktów na koncie

Wielu szans nie dostały, pomimo zapowiedzi, młode, zdolne Nikola Abramajtyś i Magdalena Stysiak. Środkowa zagrała w trzech setach i zdobyła jeden punkt atakiem, natomiast przyjmująca dwa oczka w dwóch partiach. Najpewniej nie zmieni się to w meczach o medale mistrzostw Polski.

Rywalki zapewniły szczególnie dużo obowiązków w przyjęciu Aleksandrze Jagieło, a najlepiej radziła sobie w odbiorze Aleksandra Krzós. Libero wygrała rywalizację w zespole z Mariolą Zenik i rzadzi na swojej pozycji w Orlen Lidze. Podobnie jak Joanna Wołosz, która legitymuje się najwyższą skutecznością rozegrania.

Chemik zakończył sezon zasadniczy z 67 punktami. W pół-

finale zmierzy się z Developresem SkyRes Rzeszów, a drugą parę tworzą Impel Wrocław i Grot Budowlani Łódź. Oba dwumecze, które zdecydują o podziale medali, dominatorki zaczną na wyjeździe.

Developres to drużyna, którą Chemiczki pokonały trzy razy od początku sezonu. We własnej hali 3:0, a w Rzeszowie po długich, pięciu setach. Dopiero w tie-breaku zakończył się mecz tych klubów w półfinale Pucharu Polski. Kapitanem Developresu jest Katarzyna Mróz, która pomogła Chemiczce w awansie do Orlen Ligi, a trenerem jest Lorenzo Micelli, którego Głuszak ogłosił w finale poprzedniego sezonu. ●

©/©



► Jelena Blagojević była jedną z najbardziej zapracowanych siatkarek Chemika. Pojawiła się na boisku aż w 76 setach





Wybierz wersję
mobile
i bądź z nami 24h!



sprawdź